KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Października. — Rok 1839. Środa. № 289. Jutro, Ś. Wolfgang. Wsch: sł: g. 7, m. 15; zach: g. 4, m. 45.

Wczoraj wieczorem przybył do Warszawy z Petersburga, JW. Minister Oświecenia w Cesarstwie Ross: Rzeczywisty Tajny Radca *Uwarow*. — Dobroczynne składki dla uszkodzonych powodzią nadwiślańców, ieszcze nieustaią; od Członków służby wewnętrznej i zewnętrznej Dyrekcji kommunikacji lądowych i wodnych, wpłynęło do kassy Komitetu zł. 514 gr. 23. Na ręce Członka Komitetu *Jachowicza* złożono znowu: Z pensji P. Mar: *Macieiewskiej* zł. 18 gr. 10; z Pensji P. Mar: *Braun* zł. 65 gr. 10; od JW. Marji Ch. zł. 40; od Józi S. zł. 20; z Pensji P. Laury *Brzezińskiej* zł. 41 i dukat w złocie; od Uczennic z Pensji P. *Mayeur* zł. 29; razem zł. 233 gr. 5. Za bilet na Parter, na widowisko dla nadwiślańców, przez P. R. darowany przed samem widowiskiem P. R., i przez ostatniego sprzedany, złożono wczoraj w Redakcji Kurjera zł. 8. Onegdaj i wczoraj, pomimo zaspokoionej iuż po większej części ciekawości publicznej, iedna z Opiekunek *Sali ochrony* przy oglądaniu obrazów wynalazku *Daguera*, zebrała zł. 48 gr. 25, na korzyść pomienionego zakładu. Obrazy ieszcze do końca tego tygodnia widzieć można. Jedna z dobroczynnych osób nadesłała bezimiennie do Sali ochrony kilkanaście sztuk odzieży, bielizny i obuwia dla ubogich dzieci. Dary te z prawdziwą wdzięcznością przyięte zostały. — Trybunał handlowy Gub: Mazow: d. 26 b. m. ogłosił upadłość nad maiątkiem Alexandra *Rosen*, handel towarów łokciowych prowadzącego. — Stroskana Żona wraz z dziećmi po zgonie ś. p. Andrzeia Jana *Minkowieckiego* b. Referenta Kommisji R. S. W. D. i O. P., zmarłego onegdaj; zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją zwłok dziś z kaplicy XX. Reformatów o godz: 3 z południa na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą. — Kakładem Księgarni S. H. Merzbacha przy ulicy Miodowej Nro 486 wyszło nowe poprawne 4te wydanie dzieła: *Nowy Lekarz, czyli sposoby leczenia, koni, bydła, owiec, i innych domowych zwierząt*, tudzież karmienia i rozmnażania onych, przez *Jana Mik: Rohlwesa*, Król: Prusk: Lekarza zwierząt i członka towarzystwa ekonomicz:. Mało iest dzieł, któreby z takiem upodobaniem i tak powszechnie przyięto, iak *nowego Lekarza przez Rohlwesa. Książka ta iest pewnym doradzcą we wszystkich przypadkach chorób zwierząt domowych, doświadczonym przewodnikiem w chodowli i zachowaniu ich zdrowia.* Nie dziw przeto, że w upłynionym roku wyszło iuż w *Berlinie* nowe, poprawne i pomnożone *15te tego dzieła wydanie.* Korzystaliśmy z niego iak najskrupulatniej w niniejszem *4tem polskiem wydaniu*; porównaliśmy ie z najlepszemi dziełami weterynarji, tak, iż niniejsze wydanie uważaćby można iako prawie nowe, najświeższemi doświadczeniami zbogacone dzieło. Nadto ieden z naszych celniejszych *praktycznych Weterynarzy* podjął pracę w starannem przejrzeniu niniejszego wydania; możemy przeto z ufnością polecić do użytku gospodarzom wiejskim to dzieło iako ze wszech względów dokładne. Czy to będzie szło o pielęgnowanie lub uszlachetnianie zwierząt, czy o zapobieganie lub leczenie ich chorób, zawsze mogą bezpiecznie wziąść do rąk książkę, która ich nigdy nie zawiedzie; *iest ona bowiem wypadkiem gruntownych wiadomości i długoletniego doświadczenia.* Cena exempla: z 2ma rycinami, zł. 8. Sprzedaie się po wszystkich Księgarniach. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Warjatce* przywołana JPani *Halpert;* a po krotochwili *Przez sen* Wszyscy. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. 19 gr. 16. Listy zast: zł. od 94 gr. 18 do 95; kupon zł. 1 gr. 12⅓. Listy zasta: nowe zł. od 93 gr. 22 do 94.

Z Płocka. — Od nieiakiego czasu przybyło znowu do nas z powrotem Towarzystwo Aktorów pod dyrekcją JP. *Szymkajły* zostaiące, przedstawiając widowiska sceniczne na Teatrze tutejszym,

a iakkolwiek Towarzystwo to nie iest dość liczne i zbywa mu na osobach szczególniej do rol kochanków i kochanek przeznaczonych, przecież dosyć starannie występuie na scenę i długie iesienne wieczory doborem dzieł i grą uprzyiemnić usiłuie. Do Towarzystwa tego przybył w tych dniach JP. *Chełmikowski*, Aktor dawniej w teatrze Wileń: i innych zostaiący, który występuiąc tylko w roli gościnnej, przedstawił nam *Szymona* w kom:-op: *Biedny Rybak*, oddawszy tę rolę prawdziwie z talentem, zyskał powszechne oklaski, w końcu iednogłośnie przywołany został. Jakož istotnie P. *Chełmikowski* zasłužył na okazanie mu takiego zadowolenia, umiał bowiem zrozumieć uczciwą sytuacją biednego Rybaka, umiał dostatecznie zgłębić naturę, že tak rzekę, tej roli, i dla tego wydał nam na scenie Szymona takiego, iakim go Autor wystawionym mieć žąda. Ten Artysta obok miernego wzrostu, ma przyiemną postać, głos dźwięczny i donośny, tak w deklamacji, iako i w śpiewie, należy bezwątpienia do liczby tych Aktorów, którzy poprzednio grywaiąc na Teatrach prowincjonalnych, dziś z przyiemnością na Teatrze Warszawskim są widziani; wszakže P. *Chełmikowski* nie tylko w Rybaku, ale i w innych rolach tu występuiąc, zyskał równeż zadowolenie.

Francja.— Ogłoszono znaczne zmiany w prefekturach. — Królowa cieszy się zdrowiem najpożądańszem; ani przeraženie przy niespodzianym attaku, ani rana od kamienia nie wywarły na nią niebezpiecznego wpływu. — Komisarz policji 19 b. m. miał zlecenie odbyć rewizję w domu Stefanji *Girondelle* (Žyrądel). Z sprawozdania do Prefekta policji okazuie się, že w śledztwie tem nie odkryto žadnych podejrzanych przedmiotów. Oskaržona zdaie się być pobožną, gdyž w iej mieszkaniu znajduią się tylko książki do nabożeństw. Właścicielka domu i iej rodzina iuž od dawna postrzegały w *Stefanji* symptomaty obłąkania. — P. *Thiers* na wiadomość o przypadku Królowej, udał się natychmiast do *S. Cloud* (Klu). — Poseł angielski Lord *Granville* (Grenwil) wrócił 20 b. m. z swoiego urlopu; zatem niepotwierdza się wiadomość, iakoby zamierzył na zawsze opuścić zawód dyplomatyczny. — Marszałek *Molitor* ma otrzymać ministerstwo wojny, w miejscu Jenerała *Sznejder*. — Ministerstwo istotnie iest rozdwoione z dworem w kwestji tyczącej się *Don Karola*. Dwór chce Infantowi wydać paszport, Ministerstwo zaś žyczy go zatrzymywać až do zniesienia korpusu *Kabrery*. — Gazeta *Czas* donosi, že P. *Mole* pisze pamiętniki czasów rządu cesarskiego. — Z 5ciu osób aresztowanych iednocześnie z Augustem *Blanqui* (Blanki), już 3 uwolniono, okazało się bowiem, že tylko przypadkiem zeszły się z ostatnim w dziedzińcu pocztowym. — Dziennik Posłaniec zbiia wiadomość iakoby Hrabia *Appony* wyiechał z *Paryža* do *Johannisberga*. — P. *Thiers* 20 b. m. wieczorem, odbył kilkugodzinną naradę z Marszałkiem *Soult* (Sult). — Pismo legitymiczne *Moda* zapewnia, že *Maroto* znajduie się w *Paryžu* — Władza przekonała się, že od czasu zniesienia *okiennic ruchomych* (okręcaiących się około osi) w domach podrzutków, liczba dzieciobójstw powiększa się znacznie; z tej przyczyny wspomnione okiennice maią być znowu zaprowadzone, a Matki powierzaiące swoie dzieci podobnym instytutom, nie będą potrzebowały wymieniać swoich nazwisk. — Xiąžę *Orleański* zamierzył udać się do *Konstantyny*. — Rząd franc: i angiel: miały przyrzec *Don Karolowi* pensję 2ch miljonów fr., ieśli zobowiąže się nie kłócić więcej spokojności Hiszpanji.

Holandja.— Król 21 b. m. zagaił posiedzenia Stanów ieneralnych; w mowie swoiej zapewnił, že gorliwie stara się w zupełności i rychło uskutecznić traktat zawarty z *Belgją*.

Niemcy. — Xiąžę *Metternich* przybył 22 b. m. do *Frankfortu n. M.* — Król *Belgicki* 19 b. m. przybył do *Wiesbaden* dla poratowania zdrowia.

Turcja.— Porta w końcu Września znowu podała notę Posłom europejskim, aby Mocarstwa zaięły się gorliwie rozstrzygnieniem sprawy wschodniej. — Z *Stambułu* otrzymano następuiące wiadomości z dnia 9 b. m. *Hafiz* Basza zarząd-

ca w *Erzerum*, mianowany *Wodzem armji turec*kiej w *Azji mniejszej*; zatem niewinność iego zdaie się dowiedzioną; *Mahmud Wassif* Basza mianowany Gubernatorem *Sylistrji*, a *Hajdar* Basza dowódcą w zamkach Dardanelskich. Francuzki Kontr-admirał *de la Susse* (Sus), bawił przez 3 dni w *Stambule*. — Poseł perski *Hussejn Chan* przybył tamże 4 b. m. — Sułtanka *Salihe* siostra Monarchy, a małżonka *Halila* Baszy, przygotowuie świetną ucztę dla swoiego dostojnego brata. — Doktór *Bernard* Dyrektor szkoły medycznej w *Galacie*, otrzymał dymisję. — Dziennik smirneński wynurza swój żal z przyczyny odwołania Admirała *Roussin* (Rusę). — Pod czas pożaru w *Salonice*, ucierpiał najbardziej Konsul Stanów zjedn:, który będąc złożony chorobą, ledwo zdołał ujść od otaczaiących go płomieni. — Wice-Król *Egiptu* udał się tylko do *Kairu* dla uniknienia groźb Konsulów europ:; dopiero na wojnę chce wrócić do *Alexandrji*. 4go b. m. o północy oddano mu najświeższe depesze z *Stambułu*, po przeczytaniu zawołał z radością: „Sułtan i Sułtanka są moiemi przyiaciołmi, *Chosrew* utraci urząd, gdyż iest bardzo znienawidzonym.“ — Rozgłoszono, że do Egiptu przybyli Aienci tureccy w celu sprzątnienia *Mehmeda Alego*; Wice-Król skazał na śmierć kilku Arabów, którzy tę pogloskę rozszerzali. Konsulowie europejscy są bardzo zdziwieni z przyczyny iego odjazdu, i podobno udadzą się za nim do *Kairu*.

Rozmaitości. — Z *Genui* piszą pod dniem 10 b. m., że *Paganini* tamże przybywszy, znowu niebezpiecznie zachorował. — Turnieie w zamku *Eglington* kosztowały do 800,000 zł.! — W Hrabstwie *Perth* w Anglji, dało się uczuć 17 b. m. trzęsienie ziemi. — P. *Eulriot* ogłosił, że 20 b. m. odbędzie na paryzkiem polu marsowem doświadczenie wynalazkiem kierowania balonu. Jak przewidziano, doświadczenie nie osiągnęło obiecanego skutku. Balon miał kształt olbrzymiego iajka leżącego. Łódka do niego przymocowana, była podobna do kabryoletu, lecz zamiast kół, opatrzona była skrzydłami wiatraku. Za pomocą tychże skrzydeł, wynalazca chciał kierować balonem. P. *Eulriot* wsiadł do aparatu; niezadługo puszczono balon do góry z linami, a żeglarz wprawił go w ruch, za pomocą korby. Dotychczas nic ieszcze nie okazywało aby mechanizm wywierał iaki wpływ na kierunek balonu. O w pół do 5tej odcięto liny, żeglarz wyrzucał balast, i podróż napowietrzna została rozpoczętą. Jednocześnie puszczono balon mniejszy dla przekonania się o kierunku wiatru, a zadaniem Pana *Eulriot* było sterować w stronę przeciwną. Wszystko sprzyiało doświadczeniu, wiatr bowiem wiał łagodnie. Ciekawość licznie zebranej publiczności doszła najwyższego stopnia, lecz nic ieszcze nie widziano; balon większy żeglował w tęż stronę co i mniejszy. Skrzydła u łódki obracały się ciągle, nie mogąc iednak nadawać kierunku aparatowi. Gdy balon wzbił się do znacznej wysokości, postrzeżonono że łódka obróciła się przodem wtył, a 2gą stroną naprzód. Od tej chwili ustał ruch skrzydeł, a cała machina znikła w obłokch. Wszyscy pospieszyli do ogrodzonego miejsca, dla powzięcia wiadomości iakich środków ostróżności użył P. *Eulriot*, nie wiedziano czy zabrał z sobą żywność i czy balon iest opatrzony klapką bezpieczeństa; znikienie żeglarza obudziło żywą trwogę w widzach. P. *Garnerin* świadek przygotowań do podróży napowietrznej, zapewnia iż dał dokładne rady Panu *Eulriot*, lecz drugi przy wzbiianiu się podobno stracił przytomność, a przez to nie mógł spamiętać zleceń. Przy odejściu poczty, nie wiedziano ieszcze nic o losie Pana *Eulrjot*. — *Mathews* sławny angielski artysta dramatyczny, zdaie się że był wybranym od losu na cel prześladowania. R. 1794 tonął i wydobyto go z wody w chwili kiedy zmysły iuż go były opuściły. R. 1801 spadła mu na głowę w teatrze ciężka deska, która go ledwo nie pozbawiła życia. R. 1803 spadł z konia, a skutki były niebezpieczne. R. 1807 na polowaniu strzelba zgruchotała mu rękę. R. 1800, w skutek obalenia się poiazdu, okulał na całe życie. R. 1817,

znowu przez wypadnięciee z poiazdu, została mu głowa pokaleczona. R. 1827 ledwo nie zatonął w szkole pływania. R. 1829 spadła na niego w teatrze kulisa. R. 1833 na powrocie z przechadzki, rzucił go ogromny pies o ścianę, takiż przypadek spotkał go i w *Davenporcie*. Podobnemi nieszczęściami zapełniony iest cały bieg iego życia.— Sandały, albo trepki drewniane oznaczaiące teraz ubóstwo; w wieku 10m były noszone przez najpierwszych magnatów.

SZARADA.

Druga z czwartą osłabia, miasto *drugie trzecie*,
Pierwsza z trzecią posili, gdy iej użyć chcecie,
Trzecie z drugą na wodzie usłyszycie nieraz,
Czwarta z trzecią pływała, pływa ieszcze teraz,
Pierwsza z drugą choć sroga, lecz nie dla tych była
Co *druga* wspak wprost z *1wszą* w swem łonie mieściła.
Wszystka kiedy podróżuie,
Korzyść, albo śmierć znajduie.
(Zeszła Szarada *Niedole*).

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Trzetrzewiński Jan Prezes z Kielc; Wielecki Błaż: Dzie: z Szewca dolnego; Cielecki Leop: Dzie: z Trębek; Rubiszewski Piotr Dzie: z Zbiroży; Górecki Józ: Dzie: z Piotrkowa; Jezierski Wincenty Dzie: z Wólki; Lelowski Emiljan Dzie: z Kowaleszczyzny; Sułocki Alexander Dziedzic z Rylska dużego.

DONIESIENIA.

O znalezionych dnia wczorajszego KLUCZYKACH, wiadomość w Drukarni Kurjera.



KARETA poczwórna, w dobrym stanie tanio do nabycia, przy ulicy Leszno pod Nrem 660. Wiadomość u Walentego służącego.

Ostrzeżenie. D. 29 Paźdz: 1839 r. o godz: 1ej z połud:, popełnioną została kradzież pod N. 634 lit: B, przy ulicy Nowo-Senat: na 2em piątrze. Pomiędzy rzeczami skradzionemi, znajduią się Listy Zast: nowe pod N. 236,218 lit: E, 247,823 lit: E, 247,824 lit: E, 247,947 lit: E. Ktoby takowe spostrzegł, raczy wymieniaiącego przytrzymać i pod wyż wyrażony Nr udzielić o tem wiadomość; żądaiącemu zaś wynagrodzenia, przyrzeka się zł. 100.



Jest do sprzedania za pomierną cenę KOCZ; dowiedzieć się można przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063, w domu Celnikiera.

AKUSZERKA mieszkaiąca w domu narożnym przy ulicy Grzybowskiej i Granicznej, pod Nr 1105, posiadaiąc mieszkanie z kilku Pokoi składaiące, ofiaruie w każdym razie Osobom chcącym odbyć u niej słabość, ieden lub dwa z takowych Pokoi, oraz przyzwoitą usługę i najwyższą troskliwość około chorej.



DOM w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379 położony, w drodze działów sprzedanym będzie w terminie ostatecznym dnia 19/31 Października r. b. o godzinie 4tej z połud: w Tryb: Cyw: Gub: Płaz: w Wydz: IIgim, posiedzenie swe w Warszawie pod Nr 549 odbywaiącym. O warunkach sprzedaży tak u Adwokata Łabęckiego sprzedaż popieraiącego, iak i u Pisarza Tryb: Wydz: IIgo w Kancellarji tegoż, każdodziennie aż do dnia sprzedaży, dowiedzieć się można.

Nr 4,596, 97 i 98 3/3, do 4 klas: 54 lote: w moim Kantorze mylnie wydanemi zostały; wygrana iaka paść może, tylko prawemu właścicielowi w Kontrolli moiej zapisanemu wypłaconą będzie. *Rosen* Nr 467.



W zeszłym tygodniu, pzzybłąkał się KOZIOŁ pod Nr 795, przy ulicy Elektoralnej: za udowodnieniem, można odebrać od Stróża pod powyższym Nrem.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Marjanny Budziszewskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 1.

KSIĄŻKA Legitymacyjna należąca do Eustachego Rudingera, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyr: 3.

Zabłąkaną CHARCICE, za udowodnieniem można odebrać pod Nr 697 Li: B. przy ulicy Leszno.

Z Biura Informacyjnego.

Żądana iest SUMMA do 10,000 zł. na pewną hypotekę Dóbr Ziemskich; wiadomość w Biurze Informacyjnem.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Potrzeba iest uzdatnionej PANNY do robienia Strojów Damskich, którаby zarazem mogła przyiąć zarząd Magazynu. Wiadomość w Biurze Zleceń.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 0. 95

TEATR WIELKI. Jutro 12 raz *Marynarz*. raz *Napój miłosny*.

Dziś, w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa Nr 600, KWINTET *Kubełki* uprzyiemni wieczór, wykonywaiąc najnowsze dzieła różnych Autorów; oraz Walce Sztrausa, Lannera, Labickiego, Podróż po Europie, i t. p.

FAMILJA RESLER dziś wieczorem grać i śpiewać będzie w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, przy rogu ulicy Tłómackie i Rymarskiej.

Dziś w Kawiarni pod Nr 498, w domu narożnym przy ulicy Kapitulnej i Podwal, grany będzie KWINTET *Sroczkowskiego*.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej: ŚNIADANIE: Prosie nadziewa:, Mostek cielę: faszero:, Polędwica z serdela:, Zrazy rzymskie, Frykas z kapłona, Potrawa z gęsi, Kotlety z ragułem, Kurczęta i Befsztyk.